Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Cena egzemplarza 25 gr.

HASŁO NARODOWE

Wychodzi w niedzielę rano.

Rok 1. Kraków, dnia 23 sierpnia 1925. Nr. 30.

Cała Polska protestuje przeciw „ugodzie"!

Ze wszystkich miast Polski płyną protesty i rezolucje.

Jak Polska długa i szeroka, ze wszystkich stron, nadchodzą wiadomości o poruszeniu sumień polskich, które żadną miarą nie mogą pogodzić się z haniebnym układem pp. Grabskich z żydami **wydającym lu dność polską na łup żydostwa.**

Pomorze, Poznańskie, dawna Kongresówka, a nawet ta jęcząca pod jarzmem żydowskiem Małopolska zrywa się cała, by protestować przeciwko takiej „ugodzie".

Codziennie otrzymuje Redakcja nasza dziesiątki listów, w których zaniepokojeni Czytelnicy pytają z trwogą: „Co będzie? Co dalej?" **Czy naprawdę chcą nas wydać w ręce żydowskie?** Czy to może tylko sen, zła mara, przykry sen, który wnet pryśnie jak bańka mydlana, pozostawiając po sobie przykre wspomnienie tylko?! **A może „Hasło Narodowe" przestanie teraz wychodzić? Może położywszy po sobie uszy skłoni głowę pokornie uderzając w proch przed Izraelem?! Bo może „Hasło Narodowe" wobec „wyższych mocy" zmuszone będzie zakneblować swe usta i podać kark pod jarzmo sjońskie?!"**

O nie mili Czytelnicy, nie bójcie się, „Hasło Narodowe" nie pójdzie na kompromisy, nie zamknie ust, ale wołać będzie jak Polska długa i szeroka. budzić sumienia, bić na trwogę i czuwać!

„Hasło Narodowe" dopóki tylko będzie miało oddanych i wiernych sobie Czytelników — przetrzyma ciężkie chwile, ciążące jak zmora nad naszym krajem i doczeka się dnia, w którym owa „ugoda polsko-żydowska" zbudowana na złych i fałszywie pojętych przesłankach, siłą faktów runie i wówczas **w Polsce nie będzie już miejsca na „ugodę" ale przez kraj cały jedno tylko hasło rozbrzmiewać będzie. hasło nasze pod którem rozpoczeliśmy naszą pracę, hasło jedynie prawdziwe:**

Odżydzić Polskę!

* * *

A teraz wsłuchajmy się w głosy jakie idą z kraju całego, głosy przepojone bólem, rozpaczą i wstydem!

W niedzielę, 2. Sierpnia br. odbył się w **Zakopanem** w wielkiej sali Domu Ludowego, manifestacyjny wiec, urządzony przez Zakopiański Oddział Tow. Rozwój, na który przybył p. dyr. Edward Zajączek z Warszawy. Sala Domu Ludowego, pomimo niepogody wypełnioną była po brzegi, zwłaszcza ludnością goralską. Wiec zagaił prezes Zakop. Rozwoju p. Wesołowski, poczem p. Zajączek wygłosił dłuższe przemówienie na temat Samoobrony Narodowej w dobie obecnej. Niezrównany mowca, w porywających słowach przedstawił obecnym ogólne cele Tow. Rozwój, przeszedł kolejno i scharakteryzował **ujemną rolę żydów w Polsce** od chwili ich osiedlenia się aż po dzień dzisiejszy, kładąc specjalny nacisk na ich działalność w r. 1920 jako czynnik deprawujący i destrukcyjny w wojsku w wojnie bolszewickiej, antypaństwową działalność jak wywóz złota, handel obcymi walutami podczas inflacji, zbojkotowanie subskrypcji akcji Banku Polskiego (w zamian zaco mają dostać dzisiaj swego przedstawiciela w Radzie Banku Polskiego) i t. d., wreszcie utrudnianie przez żydów uchwalenia w Sejmie ustawy o koncesjach, którąby była tysiącom inwalidów zapewniła pomoc materjalną. Mowca nakreślił dalej cały pakt, jaki Rząd Polski, bez udziałów społeczeństwa zawarł z żydami, pakt, który krzywdzi w najwyższym stopniu rdzennie polską ludność, apelował do obecnych, by z całą energją wzięli się do czynu, by kwestję żydowską **nie lekceważyć i udowodnił**, że należy jak najszybciej zorganizować **akcję Samoobrony Narodowej.**

Mowca nakreślił praktyczne przeprowadzenie tej akcji, wzywał do zapisywania się do Tow. Rozwój, propagowania i wprowadzania w czyn hasła: „Swój do Swego po Swoje" oraz hasła: „Polacy wszystkich partji łączcie się". Dalej poruszył mowca sprawę emigracji nawoływał do oszczędności, popierania wytwórczości polskiej i wskazał na cztery najgłówniejsze czynniki, decydujące o dobrobycie i prawdziwej wolności zewnętrznej i wewnętrznej naszego państwa, któremi są: handel, przemysł, rzemiosło i rolnictwo.

Apelował również do **Kobiet-Polek**, by akcję rozwojową się przejęły, wreszcie wskazał, że kwestja żydowska nie tylko w Polsce, lecz także w innych krajach staje się coraz bardziej aktualną jak np. w Niemczech, na Węgrzech, w Rumunji, Szwajcarji i t. d.

Po przemówieniu p. Zajączka uchwalono jednomyślnie. przez aklamację rezolucję, zawierającą **protest preciw paktowi, jaki Rząd polski zawarł, bez zgody a nai**

P.T. Prenumeratorów prosimy o natychmiastowe wyrównanie zaległości za przeszłe miesiące w przeciwnym razie wysyłkę wstrzymamy.

Administracja.

wet wbrew żywotnym interesom Społeczeństwa polskiego, z żydami i protest przeciw udzieleniu 500 tys. obcym żydowskim przybłędom z Rosji obywatelstwa polskiego.

Następnie przemawiał b. poseł na Sejm p. Krajna z Poznania, zachęcając ludność góralską, by synów swoich posyłała do miast do szkół zawodowych handlowych i przemysłowych, by w ten sposób powstawały **przyszłe kadry kupców i rzemieślników chrześcijańskich, któreby żydom wydarły z rąk handel i przemysł.**

Dnia 16. VII. odbył się wiec protestacyjny **w Bydgoszczy** przy udziale przeszło 5·000 osób. Po przemówieniach p.p. Soboczyńskiego, Dr. Szymańskiego i Zmudzińskiego uchwalono następującą rezolucję:

Wobec tego że: 1) Żydzi polscy stanowią nierozerwalną cząstkę narodu żydowskiego, mającego swe własne dążenia i interesy. 2) Żydzi polscy od niepamiętnych czasów występowali nietylko nielojalnie ale wręcz wrogo wobec państwa polskiego, uważamy wszelkie pertraktacje rządu z żydami za **bezcelowe** a nawet **ubliżające naszej godności narodowe**. W szczególności zaś wzywamy Sejm 1) ażeby w sprawie koncesji stał twardo na swem stanowisku. 2) ażeby nie dopuścić do utworzenia szkół żydowskich z osobnym departamentem żydowskim w Min. Wyznań i Oświecenia, żaś przeciwnie poddał szkołę żydowską pod nadzór chrześcijanina Polaka 3) ażeby ograniczył samowolę gmin żydowskich. 4) ażeby nie dopuścił do naruszenia odpoczynku niedzielnego. 5) ażeby wezwał rząd do wydalenia wszystkich żydów nie mających prawa do obywatelstwa polskiego. 6) społeczeństwo protestuje przeciwko pertraktacjom z żydami, jako odzielną jednostkę albowiem takie stanowisko rządu **podrywa pojęcie suwerenności państwa.**

W Fordonie na Pomorzu odbył się 19. VII. wielki wiec protestacyjny z przemówieniami p.p. Weselowskiego i Żmudzińskiego, przyczem uchwalono rezulucję protestującą przeciwko „ugodzie" i **wzywającą do współpracy wszystkie stany aby Polskę odżydzić.**

W Brzeszczach w ziemi krakowskiej odbył się 12. VII. wiec górników, którzy zaniepokojeni wiadomościami o „ugodzie" zaprotestowali **przeciwko uprzywilejowaniu polskich obywateli żydów w stosunku do obywateli chrześcijan.**

Podobny protest uchwalono na zebraniu górników **w Libiążu.**

W Nowym Sączu na zebraniu w pierwszych dniach sierpnia uchwalono protest przeciw paktom zawartym przez rząd z żydami **poza plecyma ciał ustawodawczych oraz wbrew woli i intencji Narodu polskiego.**

Jak widziemy Polska protestuje. I ma się wrażenie, że dopiero takiego ciosu i gromu, jak owa „ugoda" trzeba było, ażeby poruszyć nasze śpiące społeczeństwo, ażeby przetarło oczy i zrozumiało, co się wokoło niego dzieje.

Czy poza owemi protestami pójdą **czyny, odżydzania się nie tylko na papierze, ale w duchu i w życiu codziennem** — okaże przyszłość najbliższa.

Wierzymy jednak, że społeczeństwo nasze nie zawiedzie pokładanych w niem nadziei!

Do pamiętnika naszym „ugodowcom".

Od kiedy tylko żydzi znaleźli przytułek w tolerancyjnej Polsce, która ich ani nie wypędzała, ani nie uciskała wzorem państw zachodnich, to zamiast okazać wdzięczność za doznane dobro **stale przeciw Polakom i na szkodę Polski postępowali.**

Nie zagłębiajmy się w dawne czasy, kiedy to żyd jako dzierżawca karczem i włości pańskich **oszukiwał, demoralizował, rozwijał** ciemny lud, a sam zbijał kabzę i stawał się bankierem i zausznikiem lekkomyśinej szlachty.

Rzućmy tylko okiem na czasy ostatniego stulecia.

W r. 1848 podczas powstania w Poznańskiem **donosili** żydzi **policji niemieckiej** gdzie są ukryci nasi powstańcy.

W r. 1863 dostarczali żydzi powstańcom mundurów z b. Galicji i lichą z gnącymi się bagnetami broń, **donosząc równocześnie żandarmom rosyjskim** gdzie i kiedy dany transport t roni przekroczy granicę.

Podczas manifestacji reakcjonistów rosyjskich przeciw Polakom w r. 1863, **wraz z szlachtą rosyjską i mieszczaństwem wrogo usposobionem wobec Polaków** poszli i żydzi w Wiatce, Smoleńsku, Mochylewiu, Mińsku i innych miastach (patrz Grabiec: Dzieje w r. 1863, str. 364.)

Na schyłku powstania 1863 r. żydzi wysyłali do rządu rosyjskiego adresy przeciwpolskie. I tak żydzi warszawscy pisali w adresie: „Naród żydowski, przedmiot **niesłychanego ucisku** w Rzeczypospolitej Polskiej, dopiero pod berłem monarchów rosyjskich znalazł szczęście i dobrobryt".

Podziwiać nalezy tylko perfidję żydowską kiedy mówią o „niesłychanym ucisku" jakiego rzekomo doznawali w Polsce. W Rosji znaleźli „szczęście i dobrobyt" za który znów odwdzięczyli się rewolucją bolszewicką.

Żydzi z Tykocina w swoim adresie oświadczyli znów co następuje: Królestwo Polskie czarno splamiło się w obliczu Twojem (t. j. cara, przyp. red.) i całego świata. **Gardzimy tym imieniem** (tj. Polską) i jako **wierni synowie Rosji** uznajemy ją, **jako jedyną i bezpośrednią naszą ojczyzną,** której prawami i władzą pragniemy być rządzeni".

Żydzi ze Suwałk prosili w adresie o wprowadzenie praw i urządzeń rosyjskich (Grabiec: Dzieje 1863 r. str, 434).

Gdy rząd carski wydalał z Rosji żydów t. zw. Litwaków, ci zalawszy całą byłą kongresówkę zachowywali się pod względem Polaków prowokacyjnie, za czasów Skałłona mówili na ulicach Warszawy ostentacyjnie po rosyjsku. Żydzi ci, aby zarobić miliony, **zniszczyli nasz eksport obuwia warszawskiego** do Rosji, bo aby odebrać go z rąk polskich, obniżyli cenę towaru, a potem wyrównali sobie stratę wysyłając zły towar ż prowincji wyrabiany przez żydów. W ten sposób zepsuli opinję szewców warszawskich a Rosja rozpoczęła sprowadzać obuwie z zagranicy.

W czasie wojny światowej obrzucali żydzi obelgami Polaków w pismach niemieckich wyzywając ich od **zdrajców.**

W czasie walk ukraińskich w Małopolsce Wschodniej **żydzi dali Ukraińcom swoich urzędników do wszystkich urzędów i na kolejach** i żeby nie oni, to cała ruchawka ukraińska znalazłaby o wiele wcześniej swój koniec. (Za to teraz podobno według „paktu" polsko-żydowskiego mają być ci wszyscy żydzi przyjęci do służby polskiej.)

We Lwowie i Tarnopolu w r. 1918 i 1919 strzelali żydzi do wojsk polskich i oblewali je gorącą wodą.

Żydzi ogałacali i ogałacają kraj nasz z produktów spożywczych przemycając i wywożąc je za granicę i tym sposobem wygładzając ludność roboczą.

Żydzi demoralizowali i demoralizują naszą młodzież w szkołach, nasz w lud karczmach, a urzędników przy pomocy łapówek.

Żydzi **okradali i okradają** Skarb Państwa przez fałszywe zeznania podatkowe, oszustwa celne i t. d.

Żydzi **zwalczali i zwalczają** Polskę za pomocą prasy zagranicznej będącej przeważnie w rękach żydowskich.

I z takimi to osobnikami zawierają nasi „ugodowcy" „ugodę", jak równi z równymi?!

O ironjo! O hańbo! O wstydzie!

J. T.

Kongres sjonistyczny w Wiedniu.

Tarcia Kongresowe. - Samuel prezydentem organizacji sjonistycznej? - Plan wysadzenia w powietrze całego Kongresu.

Dnia 18 b. m. rozpoczął się w Wiedniu XIV. Kongres organizacji sjonistycznych całego świata.

Prasa sjonistyczna przypisuje powyższemu kongresowi **wielkie znaczenie** ze względu na **tarcia** jakie ujawniły się w łonie organizacyj sjonistycznych. Na kongresie ścierają się ze sobą **2 poglądy na kwestję odbudowy Palestyny**, a mianowicie czy urządzenie narodowej siedziby żydowskiej w Erec Izrael ma być monopolem czystej krwi sjonistów, czy też do akcji tej mają być wciągnięte najszersze masy żydostwa bezwzględu na ich przynależność do sjonistycznej organizacji. Opozycja sjonistyczna której wybitnym członkiem jest osławiony **Grünbaum** ukonstytuowała się na zjeździe w Berlinie celem jednolitej akcji na Kongresie. Walka toczy się nad zagadnieniem **znalezienia drogi i środków** z pomocą których będzie można zebrać fundusze na rozszerzenie kolonizacji żydowskiej, jak wiadomo bowiem w Palestynie mieszka obecnie do **130.000 żydów i pół miljona Arabów**, a więc stosunek bardzo nieproporcjonalny.

Ponadto Kongres zajmuje się znalezieniem środków mających ułatwić **zwalczanie antypaństwowej propagandy Arabów**.

W kierujących kołach sjonistycznych omawianą jest nadto żywo możliwość wysunięcia kandydatury **Herberta Samuela na prezydenta organizacji sjonistycznej**, który — jak donosi prasa sjonistyczna — miał podobno wyrazić chęć poświęcenia się pracy sjonistycznej. Dotychczasowy prezydent organizacji Weizman objąłby w takim razie stanowisko na uniwersytecie hebrajskim w Jerozolimie.

Sjonistów obłatuje jednak strach, czy obrady Kongresu zakończą się szczęśliwie a to z powodu zapowiedzi demonstracji „hakenkreuzlerowskich" w Wiedniu, którzy wiadomo są zaciekłymi wrogami żydów i którzy odgrażają się, że obrady rozpędzą.

Tchórzliwa prasa sjonistyczna podaje nawet **szczegóły zamachu** przygotowanego przez antysemitów wiedeńskich.

Organizatorem ma być kapitan von **Unstruth** znany z zamachu Kappa, który przy pomocy kompanji szturmowych tajnych organizacji niemieckich Rossbacha ma **wysadzić wszystkich uczestników Kongresu sjonistycznego w czasie posiedzenia w powietrze.**

Ile jest prawdy w tych pogłoskach — nie wiadomo, możliwe bowiem, że to tylko sprytna **reklama** ze strony sjonistycznej, która w ten sposób stara się nadać rozgłosu swym obradom. A no, zobaczymy.

Szczegółowe omówienie wyników Konresu podamy w następnych numerach.

Demonstracje antyżydowskie w Wiedniu.

Dnia 17 bm. przyszło we Wiedniu do demonstracji przeciw Kongresowi sjonistycznemu. Narodowcy niemieccy — mimo zakazu policji — z okrzykami: **„Precz z żydami!" „Żydzi muszą wynieść się do Galicji (sic!)!"** i t. d. w olbrzymiej ilości bo około **10.000 ludzi** przeciągali ulicami Wiednia demonstrując przeciw żydom. Mowcy wygłosili szereg mów, **domagając się ustąpienia rządu**, który pozwolił na Kongres sjonistyczny w stolicy Austrji.

W pewnej chwili cały tłum rzucił się **w stronę dzielnicy żydowskiej Leopoldsztadt**, i tylko dzięki skonsygnowanej w wielkich ilościach policji nie przyszło do poważnych rozruchów.

Miasto wygląda jakby w stanie wyjątkowym. Ulicami przeciągają **silne patrole policji i żandarmerji**. Panuje przekonanie, że demonstracje powtórzą się.

Żyd Breitbart bezcześci mundur urzędnika polskiego.

Skandaliczne „występy" żydowskiego Samsona w Równem. — „Ja nie Bejleś, ja Breitbart". — Kompromitacja Breitbarta w Łodzi, Bielsku i we Lwowie.

Żydowski Samson! Król żelaza! Łamie podkowy, rozrywa łańcuchy! Chluba żydostwa! — takie i tym podobne zachwyty wypisuje prasa żydowska na swych łamach nad kiepskim siłaczem żydowskim z Łodzi niejakim Breitbartem.

Dzięki niesmacznej reklamie stał się już Breitbart znanym w całej Polsce. Że tam żydzi go reklamują jako siłacza, to zresztą nie wieleby nas obchodziło, musimy jednak podać do wiadomości publicznej fakt, jaki zaszedł nie tak dawno w Równem, a którego „bohaterem" był osławiony Breitbart.

Oto w ostatnich dniach maja br. zjechał Breitbart do Równego przyjęty naturalnie przez tłumy zachwyconych współwyznawców, które nie odstępowały go ani na krok, zajmując cały czas jego pobytu w Równem ulice przez całą ich szerokość, gdzie tylko Breitbart się pojawił. Zdarzyło się, że komornik przy sądzie okręgowym w Równem p. *Lucjan Pruszyński*, człowiek starszy wiekiem i spokojny, powracał w południe z biura do domu. Przechodząc obok restauracji żydowskiej natknął się na tłum żydów zajmujących całą ulicę i wiwatujących na cześć siedzącego w restauracji Breitbarta. Gdy Pruszyński przeciskał się przez tłum żydowski, jakiś żyd odskakując przed szczekającym psem wpadł na p. Pruszyńskiego i dotkliwie uraził go w nogę. Pruszyński pod wpływem dotkliwego bólu zwymyślał żydka zwracając mu uwagę na jego nieostrożne zachowanie się i dodając, że chyba w restauracji nie ma żadnego bożyszcza, ażeby tak się pchać. Zaledwie uszedł p. Pruszyński kilkanaście kroków chwycił go ktoś z tyłu za kołnierz wołając: *„Ja nie Bejleś ja Breibart ja ci pokażę ty polska świnio, co to jest mordować żydów, myślisz że, jak się ubrałeś w to paskudztwo* (p. Pruszyński był w mundurze) *to ci wszystko wolno, ja pluję na ciebie!"* — I przy tych słowach p. Pruszyński został opluty.

Okazało się, że tym bohaterem był *Breitbart*, który chwycił następnie p. Pruszyńskiego *za gardło* przyczem tłum żydów oklaskiwał bohaterski występ „Samsona". Przybyłemu przodownikowi P. P. *kazał* (!) *Breitbart aresztować Pruszyńskiego* twierdząc że jest *Amerykaninem*(!); on zaś (Breitbart) przyjdzie potem na policję do protokołu.

Ostatecznie na policji po spisaniu protokołu Puszyńskiego wypuszczono wolno, Breitbart zaś, kiedy się dowiedział, że mu zabroniono występować w Równem, wyszedł na balkon swego mieszkania i wygłosił do zebranych tłumów żydowskich mowę, w której *zapowiedział, że niedługo powróci do Równego i wtedy pokaże* (!) *Polakom, co on* (!) *może*.

Na tem zakończył się „występ" Breitbarta w Równem.

Oto w jaki sposób *żyd z Łodzi bezcześci mundur urzędnika polskiego, wyzywa urzędników ordynarnemi słowami i bezkarnie rozbija się w dalszym ciągu po całym kraju*. Jest to tak niesłychany fakt, iż naprawdę dziwić się tylko należy, że Breitbarta po zajściu powyższem z miejsca nie aresztowano i *wogóle nie zakazano mu dalszych „występów" w całym kraju*.

Jak zaś przereklamowany jest ów mizerny „Samson" świadczy fakt jaki miał miejsce 2 bm. w Łodzi. Przybyła tam znana siłaczka Marta Farra, która na boisku w Helenowie popisywała się rwaniem łańcuchów i gięciem żelaza. W czasie jej występów z jednej z lóż posypały się w stronę siłaczki wymyślania iż jest fałszerką, łobuzem i td.

Okazało się, że lożę tę zajmowała rodzina Breitbarta, a mianowicie siostra Breitbarta— Sura Kauffman i jej mąż Abram Kauffman. Sura Kauffman wyciągając przyniesione przez siebie żelazne łańcuchy, zwróciła się do Marty Farry ze słowami „Jakieś taka silna fuszerko to zerwij łańcuchy, które ci przyniosłam i *nie rób konkurencji memu sławnemu bratu*". Marta Farra rozerwała łańcuchy w jednej chwili.

Ponieważ Sura i Abram Kaufman nie chcieli się zadowolnić oczywistym dowodem siły Marty Farry i podnosili hałas, w dalszym ciągu — musiała się wmieszać policja i hałaśliwą rodzinę skompromitowanego siłacza uspokoić.

Nadmieniamy, że już przedtem skompro-

...ntował się Breitbart dwukrotnie, raz w *Bielsku*, drugi raz we *Lwowie*.

Przypuszczamy, że raz wreszcie ustaną występy bezczelnego żyda, któremu zabroni się po zajściu w Równem wogóle występowania w Polsce.

Machabeusze i Samsonowie żydowcy bezcześczący mundur polski mogą nabierać swoich ziomków w Palestynie, ale nie w Polsce!

Statystyka ludności żydowskiej.

Żydowska ajencja telegr. podaje najświeższe dane statystyczne, określające ilość żydów w poszczególnych częściach świata i krajach, opracowane przez żydowskiego statystyka Jakóba Leszczyńskiego.

Ogólna ilość żydów na całym świecie — wynosiła na początku roku 1925 czternaście miljonów sto sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset czterdzieści dwa t. j. w przybliżeniu 0·1 procent ogólnej ilości mieszkańców kuli ziemskiej. Od czasu opracowania ostatniej statystyki żydowskiej, ogólna ilość żydów ziemi powiększyła się zatem o imponującą cyfrę 667.290;

Na Europę przypada 9.232.576 dzieci Izraela, t. j. 2.1 procent ogółu jej zaludnienia, na Amerykę 3.884.089. Znikomemi wobec tych cyfr są określające ilość żydów w części świata, która była ich kolebką, w Azji — 596.622, dalej Afryce 426.253. Daleka Australja ma ich 24.004.

W statystyce poszczególnych krajów na pierwszych miejscach Rosja (5.253.334) i Stany Zjednoczone (3.600.000), a zaraz potem **Polska 2.849.546**. Dane z r. 1921. A dalej Rumunja 834.344. Niemcy 575.000. Węgry 473.310 Czechosłowacja 354.342. Anglja razem z Irlandją mniej niż sama tylko Warszawa, bo 286.000 Francja 150.000, Włochy 45.000. W całej Szwecji mniej znacznie niż np. w Białymstoku, bo tylko 6474, a w Portugalji nawet mniej niż teraz w... Otwocku, tylko 2000.

Popierajcie „Hasło Narodowe“

Sjonistom wolno wydalać z Palestyny niesjonistów!

Sjoniści którzy ustawicznie szkalują Polskę za jej rzekomą nietolerancję w stosunku do mniejszości, czy też w stosunku do antypaństwowych partji jak u p. komunistów—nie chcą zdaje się widzieć tego, co jednocześnie sami czynią w Palestynie.

Doszło tam bowiem już do takich hoiendalnych rzeczy, że n. p. **obywateli palestyńskich uprawiających propagandę antysjonistyczną wydala się z kraju, a osobom zwalczającym politykę sjonistyczną żydowscy urzędnicy emigracyjni nie chcą udzielać wiz na wyjazd do Palestyny.**

Ciekawem jest również, że rozporządzenie takie wydane zostało na mocy rozporządzenia **angielskiego ministra dla kolonji**, oczywiście na skutek starań sjonistów.

Że fakty powyższe nie są bajką, dowodzi interpelacja jaką w tej sprawie wniósł w parlamencie angielskim poseł Sanderson, a co zresztą potwierdził sam minister dla kolonji Amery.

A więc **rząd angielski na pasku sjonistycznym!** Anglja — kraj liberalizmu idący na rękę bardziej reakcyjnym poczynaniom sjonistów.

Sprawdza się stare przysłowie: Cudze widzą pod lasem, a swego nie dojrzą pod nosem. O tem przysłowiu winni pamiętać sjoniści i Anglicy.

Ze świata żydowskiego.

Encyklopedja żydowska. Berlińskie wydawnictwo hebrajskie „Eszkol“ przygotowuje encyklopedję żydostwa w języku hebrajskim.

Amerykański teatr żydowski przyjechał do Wiednia i występuje w „Karlsteater“.

Robotnicy żydowscy w Palestynie. Według dat statystycznych żydowskich liczba robotników w Palestynie wynosi około 15.000.

Żydowska propaganda pod opieką sowiecką. W moskwie przygotowują obecnie serję filmów z życia żydowskiego. W najbliższych dniach wyświetlony będzie pierwszy film żydowski „Potop“, opracowany według powieści Szolema Alejcha.

Wszystko zaś, co nie sławi żydów jest zakazane, jako antyrewolucyjne.

Idylla bolszewicko-żydowska.

Co do położenia żydów w Bolszewji i ich roli w rewolucji belszewickiej oraz „zasług“ położonych na tem polu nikt dziś chyba w Europie niema już złudzeń. Żydzi stworzyli sobie w Bolszewji taki raj, jakiego niestety — udzielić im Polska nie może, mimo dąsań się żydowskich.

Przy „Wciku“ utworzono **komitet dla spraw kolonizacji żydowskiej**, który opracowuje obecnie projekt założenia **żydowskiego Banku rolnictwa**, który poza kapitałem 200.000 rubli złotych posiadać będzie **prawo zaciągania pożyczek zagranicznych.**

A więc żydzi posiadają już w Bolszewji ustrój własnych instytucji państwowych, ręka w rękę pracujących z Sowietami, albowiem nawet państwowy bank rolnictwa w Rosji posiada specjalny fundusz pożyczek dla kolonistów żydowskich.

A no, jak idylla to idylla. Na Białorusi sowieckiej powstaje istna republika żydowska złożona z kolonistów żydowskich, Żydzi trzęsą i nadają ton i kierunek polityce Sowietów, nic dziwnego więc że w krajach poza Rosją żydowstwo pracuję na chwałę komunizmu i przewrotu bolszewickiego.

Polski rzemieślnik nie może bronić się przed zalewem żydowskim!

W Warszawie odbywał się niedawno ogólno-polski Zjazd rzemieślników - chrześcijan. Naturalnie żydom to się nie podoba,

Prezydent Masaryk wobec żydów.

Minister Benesz podczas swego pobytu w Warszawie kilkakrotnie przy różnych sposobnościach zaznaczał konieczność bliższego wzajemnego poznania się obu bratnich narodów, zwłaszcza silnie to podkreślił na konferencji z przedstawicielami prasy polskiej. Nic bardziej nadto słuszniejszego; każdy myślący Polak czy Czech z tem zdaniem zgodzić się musi. I ja jestem tego samego zdania, dla przyszłości bowiem Polski i wogóle Słowiańszczyzny wzajemne poznanie się jest poprostu nakazem.

W myśl tego nakazu chciałbym właśnie tu uczynić jeden krok, mogący nas zbliżyć ku temu celowi. Zacznę tym razem od samej góry. Podam tu jeden epizod, który będzie ciekawym rysem, charakteryzującym indywidualność prezydenta republiki Czesko-Słowackiej, dra prof. Tomasza Masaryka.

Jest on, jak wiadomo uczonym socjologiem i filozofem, dosyć cenionym w świecie naukowym. Przyznam się atoli w pokorze ducha, że jego prac naukowych nie znam wcale, może dlatego, że pisze działa swe prawie wyłącznie po niemiecku, a to nie mogło mnie zachęcić do ich studjowania.

Na wiosnę roku 1923 wyszła po polsku książka „O bolszewizmie“, zawierająca trzy przemówienia p. Masaryka na ten temat. Otrzymałem ją w jednej z redakcji z poleceniem napisania krótkiej wzmianki. Po jej przeczytaniu jednak, zamiast wziąść się do zredagowania recenzji, uznałem za właściwsze wystosować do p. prezydenta Masaryka list o następującej osnowie:

Wielce Czcigodny Panie Prezydencie!

Niedawno otrzymałem w jednej z redakcji do recenzji broszurkę Pana Prezydenta „O bolszewiźmie“, tłumaczoną na język polski przez p. A. B. Dostala i opatrzoną w przedmowę p. Adolfa Czernego. Przyznam się, że byłem w kłopocie, co o niej napisać, że zarówno Pan Prezydent, jak i p. Czerny zupełnie zamilczają udział żydów w bolszewiźmie rosyjskim co w każdym czytelniku musi wzbudzić zupełnie zrozumiałe zdumienie.

Rozumiem, że bolszewizm w Rosji jest przedewszystkiem wytworem ducha rosyjskiego, ale zdaje mi się, że zupełne ignorowanie udziału żydów i ich roli, jaką przytem odgrywają, nie jest uzasadnione.

Pan Czerny zapowiada w przedmowie, że Pan Prezydent pracuje nad wielkiem dziełem p. t. „Rosja i Europa“, w którem „wypowie zapewne poważny sąd o bolszewizmie“. Przypuszczam, że Pan Prezydent w tem dziele poświęci sporo miejsca udziałowi żydów w bolszewizmie rosyjskim o czem w broszurce omawianej niema ani słówka, może z powodu zwięzłości i treściwości okolicznościowych wypowiedzeń, zawartych w tej książeczce.

Byłbym bardzo szczęśliwy i wdzięczny gdyby Pan Prezydent mógł znaleść chwilkę czasu i zaszczycić mnie choćby krótkiem wyjaśnieniem moich wątpliwości.

Sprawa udziału żydów w bolszewizmie rosyjskim nabiera świeżo wielkiej wagi z powodu skazania na śmierć arcybiskupa Cieplaka. „Słowo Polskie“ przypomina przy tej okazji w dzisiejszym numerze powiedzenie wolnomyśliciela Marjana Zdziechowskiego: „Rewolucyonizm w swojej krańcowej bolszewickiej postaci jest takim samym tworem judaizmu, jak reformacja w w. XVI. była tworem ducha germańskiego“. A redakcja dodaje od siebie: „Któż bowiem w całym świecie poza synhedrjonem imperjalistycznego pansemityzmu — zsolidaryzuje się z sowietami w wyroku, wydanym na katolickiego kapłana?“

Broszurka Pana Prezydenta wskutek zupełnego pominięcia tej kwestji straciła dla nas Polaków dużo na wartości i przez to minęła się ze swojem zadaniem i z celem głównym, postawionym przez wydawców— zapoznania polskiego społeczeństwa z osobą Wielce Czcigodnego Pana Prezydenta, jako filozofa i socjologa, uczonego wielkiej miary, poszukującego przedewszystkiem prawdy naukowej.

Łączę szczere wyrazy wysokiego poważania
Wacław Naake-Nakęski

Lwów d. 28 marca 1923.

ponieważ opanowawszy doszczętnie przemysł i handel w Polsce są właśnie w trakcie opanowywania rzemiosła, które jeszcze broni się ostatkiem sił przed zalewem żydowskim.

Na zjeździe omawiano sprawę cechów czysto polskich, sprawę izb rzemieślniczych i td. ponieważ zaś wyrażano obawy przed zakusami żydów — wściekłość ich niema granic.

A więc polskim robotnikom nie można już nawet bronić się przed zalewem żydowskim, nie można dyskutować na temat grożącego postępu opanowywania placówek rzemieślniczych w Polsce żydów — bo to się panom żydom nie podoba, bo oni uważają to za swą krzywdę!

I znów musimy zawołać pod adresem rządu:

Oto skutki ugody polsko-żydowskiej! Polakom wara dziś być panami w swym własnym kraju! Oni nawet nie powinni posiadać swobody słowa!

Znów żydzi komuniści!

Żydzi bronią się przed twierdzeniem, jakoby gros komunistów w Polsce składało się wyłącznie z żydów. Tymczasem nagie fakta mówią co innego.

Niedawno roztrzelany komunista Botwin zabójca Cechnowskiego był **żydem**. Codziennie prasa donosi o aresztowaniu komunistów to na kresach wschodnich, to w Warszawie lub w innych miastach w sercu Polski, a wszyscy ci komuniści to . . . **żydzi**.

Onegdaj znów aresztowano w Warszawie siostry Goldfarbówny i Gustawę Hinberg naturalnie same żydówki należące do Związku młodzieży komunistycznej. Przy tej sposobności stwierdzono, że pieniądze, które otrzymał Botwin, dostarczone mu były przez jedną z sióstr Goldfarb, które pełniły rolę kurjerów komunistycznych między Warszawą a Lwowem.

No i jakżesz nie mówić, że wszyscy komuniści w Polsce to ... ż y d z i ?!

Co się dzieje w całej Polsce?

Wieliczka.

Ogólne zażydzenie miasta.

Jak podano w poprzedzających korespondencjach z Wieliczki, do r. 1877 miasto nasze obchodziło się zupełnie bez żydów, którzy dopiero po jego strasznym pożarze tłumnie przesiedlili się do nas z Klęsna, wykupując pożarem dotknięte realności zubożałych mieszczan. W przeciągu niespełna 50 lat — Wieliczka ze starej, czysto polskiej osady stała się nową — *nawskróś żydowską mieściną*. Wprawdzie liczba mieszkańców wykazuje jeszcze większość narodową i katolicką: 6000 Polaków, a *2000 żydów* — ale żydzi mają już prawie wszystkie najważniejsze posterunki wielickie w swoich rękach.

Przedewszystkiem *oba rynki: Górny i Dolny*, stanowiące środek miasta i łączące je ulice, z bardzo małymi wyjątkami, zajęte są przez żydów, ich sklepy i warsztaty. Wszystkie główne urzędy prócz salinarnych — autonomicznych i parafjalnych — są w żydowskich domach. Starostwo — Komenda Policji Państwowej — władze Skarbowe — Sąd powiatowy pomieszczone są u żydów, co wygląda, jakby dla żydów — dla obrony ich interesów — specjalnie były ustanowione — i nader życzliwe — poufałe z nimi obchodzenie się rządowych organów na każdym kroku to potwierdza.

Bardzo często się trafia, że żyd w Urzędzie podatkowym rozpiera się na krześle — i pali papierosa, a polski obywatel stoi przy drzwiach z kapeluszem w ręku i na załatwienie swej sprawy nie może się doczekać. A niech by tak upomniał się o swoje prawa wobec żyda lub żydówki — to spotka go niechybnie to, co spotkało nie tak dawno pewnego pałacza z Warzelni, znanego patrjotę i działacza społecznego — albo poważną gospodynię ze Sieprawia, teściową jednego z komendantów P.P.

Kiedy w Starostwie „Pan Radca Cesarski" Binzer, „dostawca soli" i „właściciel Ameryki" ma posłuchanie u „Pana Radcy" Meixnera — możesz sobie czekać za drzwiami „do maja". „Pan Radca Cesarski" jest „nieocenionym doradcą" „Pana Radcy" Meixnera — i jedynie tylko „Pan Dr." Ramer, co razem mieszka z „Panem Radcą" Meixinerem w „nieocenionych radach" „Pana Radcę" Binzera przewyższa. To może poświadczyć kolega i zastępca Pana Weterynarza Ramera, Pan Dr." Hirsch. „Pan Radca" Meixner wśród swoich „doradców" wygląda naprawdę „sowie der König Arthus in seiner Tafelrunde"...

Sąd powiatowy wielicki jest prawdziwym „Monssalwatschem", gdzie „Pan Radca" Müller, „Pan Dyrektor" Fuhrschmied, „Panowie Mecenasi": Friedberg — Horowitz i Timberg, — oraz Panowie Drowie „Molkner und Thune" grają pierwsze skrzypce.

Szkoły nasze zarówno powszechne jak i ogólnokształcące — o ile „Pani Nauczycielka" Barasch — „Pan Profesor" Schapira i członkowie „Towarzystwa Opieki nad żydowskiem dzieckiem" zbytnio się niemi nie zajmują — wolne są od wpływów żydowskich — podobnie jak i Urząd parafialny. W „Słonej Żupie" sierdzi się bardzo mały „Dawidek", Magistratem trzęsą: Dr Horowitz — Dr. Friedberg — „budowniczy" miejski" Pan Allweil. Tartak, fabryka cegły i dachówek, młyn — główne ośrodki wielkiego przemysłu w Wieliczce — są w rękach rodziny Friedmannów.

Na dobitek tego wszystkiego Klęsno — pierwotne gniazdo z którego żydzi po roku 1877 zalali Wieliczkę — gdzie dotąd jeszcze jest ich główna „bożnica" i „kierkut" żydowski — gdzie są 2 żydowskie rafinerje spirytusu i wielką likiernia „Bolsa" — zatruwające ciągle chrześcijańską ludność i powietrze alkoholem — dymem i wyziewami „melasy" — gdzie tonie krwawo zapracowane mienie wielickiego górnika — rękodzielnika — mieszczanina i chłopa — leży tuż przy samej Wieliczce, stanowiąc jej główne przedmieście.

Czy w takich warunkach możliwem jest odpolszczenie naszego miasta? O tem w następującej korespondencji.

Wieliczanin.

Nie bij żyda ale go omijaj!

O ile moje informacje o p. Masaryku sięgały, byłem pewny, że mi odpowie, ale przypuszczałem z góry, że... wykręci się sianem. Jakoż tak się stało.

W trzy tygodnie później otrzymałem następującą odpowiedź:

W Praze, dne 16 dubna 1923.

Kancelarz
Presidenta Republiky
D. 2228/24

Važeny pane,

Podepsana Kancelarz sdieluje, že odevzdala panu presidentowi dopis Vász z 28 brzezna 1923 že wšak pan president niezbytnymi státnimi zależytosmi tak jest zaneprázniem, že mu, nym neni možno, ve vieci, o které jste, vesyém dopisu psal, Vam podáva ti dalši žádané wyświetleni.

Kancelarz Presidenta Republiky.
(podpis nieczytelny).

W przekładzie polskim:

„Szanowny Panie! Podpisana Kancelarja Prezydenta Republiki donosi, że doręczyła Panu Prezydentowi pismo Wasze z 28 marca 1923, że atoli Pan prezydent tak pochłonięty jest ważnemi sprawami państwowemi, iż obecnie nie jest w możności, w kwestji, podniesionej w liście Waszym, udzielić Wam dalszych żądanych wyjaśnień".

Przedewszystkiem dwie drobnostki stylistyczne. Wyraz „obecnie" upoważniałby do przypuszczenia, że pan prezydent niecopóźniej może znajdzie chwilę czasu na danie wyjaśnień, to jednak nie nastąpiło oczywiście, a ja nie chciałem być więcej natrętnym. Zaś wyraz „dalszych" zupełnie był nie na miejscu, bo ja nie mogłem żądać „dalszych" wyjaśnień, skoro się zwracałem po raz pierwszy.

Czem wytłumaczać takie stanowisko pana prezydenta Masaryka? Sprawa zupełnie jasna. Skoro p. Masaryk nie powiedział prawdy w broszurce, nie mógł jej wyjawić w odpowiedzi do mnie, więc wolał być niegrzecznym.

Ale to jest tylko strona formalna sprawy. Pod względem rzeczowym, powody tkwią dość głęboko. Warto je tutaj wyświetlić.

Wiadomo powszechnie, że p. Masaryk jest masonem. Jako taki, nie może drażnić żydów. Politycy czescy zresztą są praktycznymi, więc i p. Masaryk na wiele lat przed wojną światową dostatecznie sobie uświadamiał, że żydzi stanowią potęgę światową która ma znaczny wpływ na losy narodów. Gdy zaś zanosiło się na upadek Austrji, odrazu zorjentował się w sytuacji i orzekł wraz z p. Beneszem, że jeśli Czesi chcą zdobyć niepodległość, to w ich interesie nie leży zaczepianie żydów i że najlepiej uczynią, zachowując względem żydów zupełną neutralność. I mogli sobie na to pozwolić, gdyż w rzeczywistości dotychczas w Czechach niema kwestji żydowskiej. Państwo czesko-słowackie na 12 miljonów ludności liczy zaledwie 390.000 żydów, a więc 3.25%. Można więc kwestję tę ignorować, przynajmniej do jakiegoś czasu. W myśl tego p. Masaryk też urabia swoje postępowanie w dziedzinie polityki dnia. Tem się więc również tłumaczy pomijanie przez niego roli żydów w bolszewiźmie, nietylko rosyjskim, ale i ogólno-światowym.

To stanowisko wszakże nie jest obliczone na dłuższą metę. I z tego możnaby zrobić p. Masarykowi bardzo silny zarzut. Czesi wprawdzie pod względem gospodarczym są bardzo silni i przez znaczny jeszcze przeciąg czasu nie potrzebują się obawiać, konkurencji żydowskiej. Mogliby więc, spokojnie oczekiwać przyszłości, gdyby rozwój stosunków postępował i dalej na drodze... pokojowej. Ale p. Masaryk widać zapomina 1) o tem, że komunizm w Czechosłowacji wciąż się rozwija, dalej 2) o tem, że jeśli w Polsce dokona się przewrót komunistyczny, oczywiście pod przewodem żydów, to gdy u nas poczują się oni już dość silnie utwierdzeni przy władzy, wtedy następnym ich etapem będzie oczywiście Czechosłowacja i po jakimś czasie stać się z nią może to samo, co z Polską.

Obecne więc politykowanie p. Masaryka względem żydów nie może być nazwane zbyt przewidującem i w przyszłości nie ocali społeczeństwa czeskiego od katastrofy tj. pójścia w niewolę żydowską.

Wacław Naake-Nakęski.

Siedlce.

Konfiskata „Przyjaciela Narodu“

„Przyjaciel Narodu“ czasopismo wychodzące w Siedlcach, służące idei odżydzenia Polski zostało dnia 17. VII. br. z rozporządzenia Starosty *Koślacza* skonfiskowane w ilości 1800 egzemplarzy za artykuł p. t. „Na łup żydom“ Artykuł ten został prawie dosłownie przedrukowany z nr. 24 z dn. 5 lipca br. „Hasła Narodowego“ i omawiał ugodę polsko-żydowską“.

Jak się zdaje starosta siedlecki p. Koślacz zagalopował się zbyt daleko przypuszczając, że gdy będzie „mehr Kaiserlich, als der Kaiser selbst“ (bardziej cesarski niż sam cesarz) spotka go może za to nagroda w postaci jakiego orderu, może „Polonia restituta“. P. Starosta zagalopował się, no ale że zasługa każda winna być nagradzana więc i p. Koślacza nie minie order *„Judea restituta“*, którego mu z całego serca życzymy. Przypuszczamy, że p. Koślacz nadawałby się znakomicie *na urząd Starosty w jakim Tel-Awinie czy innej Haifie*, gdzie miałby pole do konfiskaty pism arabskich no i opływałby w łaskach żydowskich.

Rzeczywiście posiadamy w Polsce tęgich, energicznych urzędników rozumiejących się na rzeczy.

Panie Starosto, brawo!

Lin.

Przemyśl.

Ejruf w Przemyślu.

Żydzi przemyscy — przypuszczalnie — bez pozwolenia Magistratu umieścili na ulicy Sanockiej w naszem mieście swoją rogatkę czyli t. zw. Ejruf. Tego rodzaju „rogatka“ z której śmieją się nawet inteligentni żydzi jest dla chrześcijańskich obywateli tej ulicy wprost **prowokacją**, tembardziej, że jestto dzielnica zamieszkała przez ludność polską. Dziwić się należy na jakiej podstawie żydzi pozwalają sobie na podobne wybryki. Wychodząc z tej samej zasady pierwszy lepszy osobnik mógłby bezkarnie zagradzać ulicę, kopać na niej rowy, tamować ruch uliczny i t. d.

A może to jest jedna z kancelarji dla żydów po zawarciu z nimi „paktu“.

Wel.

Zakopane.

Smutny fakt.

P. Wacław Krzeptowski bogaty góral i działacz społeczny w Zakopanem wynajął w swoim domu przy głównej ulicy Krupówki na wiosnę b. r. śliczny lokal składający się z 3 pokoi, żydowi adwokatowi Bernardowi Fassowi. P. Fass jest jedynym żydem adwokatem w Zakopanem, posiada własny dom na bocznej ulicy, chciał jednak mieć swe biuro w centrum Zakopanego no i znalazł tak miłosnego Polaka, który wnet zaspokoił jego żądania.

Po Bachledzie Krzeptowski. Smutne czasy, smutne!

Bir.

Prenumerata „Hasła Narodowego“ — to pierwszy etap do odżydzenia Polski!

Nowy Sącz.

Polska fabryka szkła z żydami.

Tutejszy Urzędniczy Związek Ekonomiczny i firma Włodzimierz Dobrowolski pisały do *polskiej* fabryki szkła w Ząbkowicach o przysłanie warunków i cennika wyrobów ze szkła. Na to otrzymano równobrzmiące kartki pocztowe:

„W posiadaniu karty WPana z dn. 21 lipca br. prosimy o łaskawe porozumienie się co do zakupu wyrobów naszych z naszymi odbiorcami: Saul Hecht, Hirsch Engel w N. Sączu“.

Na takie dictum obie firmy nowosądeckie zrezygnowały z zamówień, trudno bowiem umawiać się z *żydami* będącymi jednocześnie agentami *polskiej* fabryki.

G.

Wojnicz.

„Piękny” przykład.

W pierwszych dniach lipca br. odbywało się w Topolinie obok Wojnicza wesele, na które ks. proboszcz Józef Głuc z Wojnicza dał parę koni i powóz w celu zwożenia żydów na wesele. Tak więc żydzi i żydówki rozbijają się powozem i końmi plebańskiemi a raczej parafialnemi, czemu się ludność chrześcijańska ze zgorszeniem przyglądała.

Czyżby ks. Głuc wyciągał już w ten sposób praktyczne wnioski z „ugody polsko-żydowskiej“ Księże proboszczu troszeczkę zastanowienia.

Wojniczanin

Kronika

Poradnik „Hasła Narodowego“ zamieszczony w nr. 27 naszego pisma, ukazał się przedwcześnie skutkiem przeoczenia, ponieważ współpracownik pisma prowadzący dział „Poradnika“ wyjechał na urlop. Wszystkich P. T. Czytelników prosimy więc o wstrzymanie się z nadsyłaniem pytań do października b. r.

Szczęśliwej drogi do Palestyny! Onegdaj wyjechała z Warszawy partja emigrantów żydowskich do Palestyny w liczbie 70 osób. Szczęśliwej drogi! Vivant sequentes!

Żyd pozostanie zawsze żydem. Żyd warszawski Alter Chaim Glikseliger który przed 22 laty przyjął chrzest i wstąpił do protestanckiej sekty brytyjskiego towarzystwa biblijnego gdzie uprawiał zawodowo misjonarstwo w różnych krajach przybył niedawno do Warszawy z ramienia sekty celem propagandy. Widocznie odezwała się jednak w nim natura żydowska, — bo oto — jak donosi prasa żydowska — zwrócił się do rabinatu warszawskiego z prośbą, że pragnie z powrotem przyjąć judaizm. Rabinat sprawą tą zająć się ma na specjalnem posiedzeniu.

Izba skarbowa w Krakowie zakupuje materjały do pisania aż w Berlina n. p. pióra do pisania w fabryce Heintze & Blauckertz Berlin. Czy dotyczący urzędnik z biur pomocniczych, który zajmuje się zakupami jest Polakiem, czy też obcej narodowości urzędnikiem który nie chce uznawać wyrobów polskich?....

Nadesłane.

W „Haśle Narodowem“ z dnia 9 sierpnia b. r. spotkałam rzucony na mnie paszkwil pod tyt. „Sprzedawczyny“. W odpowiedzi na to proszę Szan. Redakcję o umieszczenie następującego sprostowania: Dom z końcem czerwca sprzedałam p. Krajewskiemu katolikowi, obywatelowi znanemu w Nowym Sączu i ogólnie szanowanemu. Dlaczego dom sprzedałam, dlaczego wyjeżdżam do Włoch, nie poczuwam się do obowiązku tłómaczenia w ogólności a w szczególności jednostkom które (nie z pobudek patrjotycznych) lecz łatwo dających się domyśleć czernią w sposób ordynarnie złośliwy i kłamliwy szarpią cześć kobiety.

Piszowa.

Odpowiedzi Redakcji

I. G. z Chrzanowa. Prosimy o podanie nazwiska, anonimów nie drukujemy.

Legjonista z Rzeszowa. Jak wyżej.

Prenumerator z Krakowa. Jak wyżej.

Prenumerator z Kołomyji. Jak wyżej.



Nie wolno wykręcać się tem, że u Polaka drożej i robić interesy z żydem. Jeżeli będziecie popierać Polaków zwiększycie ich obroty i umożliwicie Polakom konkurencję.

Swój do swego po swoje!

Drobne ogłoszenia.

Józef Angrabajtis w Krakowie ulica św. Tomasza L. 20. Hurtowny i częściowy, skład artykułów religijnych.

Zakład Krawiecki strojów męskich, Kazimierza Krzyworzeka w Krakowie, ul św. Tomasza 33. wykonuje szybko i po niskich cenach wszelkie zamówienia z własnych i dostarczonych materjałów.

Restauracja Powszechna i skład artykułów kolonjalnyh Kraków, ul. Karmelicka 17 (wejście także od ul. Garbarskiej) wydaje znakomite obiady z 3 dań po 1 zł.

R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26 Materiał elektrotechniczny, akumulatory.

Stroje męskie i damskie, wykonuje szybko i solidnie Spółdzielnia odzieżowa. Kraków, ul. Mikołajska 13, tel. 3037,

Świat elegancki i wymagający ubiera się w firmie JAN SAJAK, Kraków, Karmeliska 39. Na składzie materjały angielskie.

Na raty! Naczynia aluminiowe. — Narzędzia stolarskie. — Wirówki. — Bańki hermentyczne — poleca W. Halski, Kraków, Szewska 23. Sukiennice 21-22. Skład towarów żelaznych.

Suknie, kostjumy, płaszcze damskie, ubrania męskie, według najnowszych modeli wykonuje z materjałów własnych i dostarczonych, ceny przystępne J. Poradzisz Gołębia 16. I. p.

Fabryka czekolady A. Piasecki S. A Kraków. — poleca swe wyroby.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder watowych, wełnia nych i puchowych. A. Rybiński. Kraków, Sławkowska 21 I. p. tel. 34.68.

LEKARZ katolik z praktyką znajdzie miejsce zaraz w Milówce koło Żywca.
Zgłoszenia: Apteka pod opatrznością w Milówce.

WŁADYSŁAW TUREK, Kraków, Karmelicka 8 telefon 3019, poleca przybory do rybołostwa, trucizny na: karakony, pluskwy, myszy, mole i t. p.

ZAKŁAD Artystyczno kamieniarski Franciszka Łuczywo, Kraków, Rakowicka L. 14. wykonuje wszelkie roboty kamieniarsko kościelne po cenach konkurencyjnych.

Kto chce

rozumnie kupić, lub sprzedać dom majątek, las, interes handlowy, przystąpić do korzystnego interesu, sklepu niech zapamięta adres:

Kraków, ul. Stolarska

Czarnowski

koncesjonowane biuro doświadczonego inżyniera i budowniczego bierze przy kupnie tylko 1 procent prowizji.

Zgłoszenia do sprzedaży przyjmuje darmo, dlatego ma stale tysiące szukających kupna.

Kupujemy również i na własny rachunek.

3-ci
i każdy **33**-ci po porządku
zgłaszający się na udziałowca Wytwórni WSZECHŚWIĄTOWYCH WYNALAZKÓW pod firmą „WZWYŻ“ otrzyma jako premję:

PARASOL KULKOWY

Najnowszy wynalazek doświadczonego inżyniera P. Edmunda Czarnowskiego patent № 2156.

Cena udziału 30 złotych.

Pieniądze nadsyłać zaraz do Redakcji „Hasła Narodowego“ ul. Stolarska 6. w Krakowie. Zadatku na każdy udział 3 złote, resztę do 15 września,

Te same udziały po 15 września kosztować będą po 300 zł. Udziałowcy otrzymają hipoteczną jedną dziesięciotysięczną część połowy 2-ch domów na Małym Rynku w Krakowie, takąż część wytwórni i dochodów z niej, oraz patentu parasola kulkowego nabytego przez Wytwórnię na całą Polskę za 30.000 złotych. UDZIAŁÓW 10.000. Wszyscy Polacy i Polki spieszcie się zapisać będziecie umieszczeni wśród odnowicieli Poslki na złotej liście.

INSTRUMENTA MUZYCZNE, skrzypce, harmonje ręczne, oryginalne włoskie mandoliny gitary oraz przybory muzyczne posiada na składzie w wielkim wyborze J. A. NIKIEL Kraków, ul. Szewska L. 2.

Pracownia szklarska A. Paczki w Krakowie, ul. Sołtyka 7. wykonuje wszelkie roboty w tym zakresie t. j.: szklenie dachów, kościołów, okien wystawowych tak nowe jak i reperacje miejscowe i zamiejscowe po cenach konknrencyjnych.

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ulica Stolarska L. 6 II. p.
Telefon nr. 1018 — Konto czek. 404.888
Oddziały; **Lwów,** Rozwój, Legionów 3. **Poznań,** Kirschkowa, Gwarna. **Łódź,** Rozwój, Podleśna 4. **Warszawa,** Widok 19.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetr. — Ogłoszenie zwykłe zł. 0·15. Nadesłane zł. 0·40. Dział ekonomiczny i komunikaty zł. 0·80. 1-sza strona i inne tekstowe zł. 0·80. Ogł. świąt. 25% droższe. Dla urzędn. państw. emer. robotn. inw. i posz. pracy rabat
Ceny prenumeraty: Miesięcznie 2 zł. — Kwartalnie 6 zł. Ceny rozumieć należy wraz z dostawą do domu.

Za Spkę wydawniczą i redaktor odpowiedzialny: Jan Kozicki — Drukarnia Mieszczańska Kraków.